

Daring w służbie

#Marynarka wojenna #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 11 grudnia 2008

HMS *Daring*, pierwszy z 6 nowych, brytyjskich niszczycieli Typu 45, został oficjalnie przyjęty do służby w Royal Navy. Osiągnięcie wstępnej gotowości bojowej zajmie jednak kolejne kilka miesięcy.



HMS Daring, po uroczystości przekazania jednostki na własność ministerstwa obrony. Gotowość operacyjną uzyska latem 2009. W kolejnym roku jego śladami pójdą Dauntless i - prawdopodobnie - Diamond. Pozostałe trzy jednostki wejdą do służby w latach 2011-2012, a więc 4-5 lat przed pierwszym z lotniskowców / Zdjęcie: MO Wielkiej Brytanii

Uroczystość odbyła się wczoraj, w stoczni

Scotstoun, w Clyde. Zakończyła okres zdawczo-odbiorczych testów morskich (zobacz: [2. etap prób HMS Daring](#)). Niszczyciel trafi w styczniu do macierzystej bazy morskiej w Portsmouth. Tam rozpocznie się zgrywanie załogi i ostatnie testy systemów jednostki, w tym uzbrojenia.

Wstępna gotowość bojowa zostanie osiągnięta latem przyszłego roku. To 2 lata później, niż planowano w czasie podpisywania umowy z producentem, konsorcjum BVT Surface Fleet, złożonym z BAE Systems i VT Group. Wyższe są również koszty programu. Zamiast spodziewanych 5,47 mld, 6 niszczycieli będzie kosztować 6,46 mld GBP.

Władze w Londynie są jednak gotowe ponieść takie koszty. To największe jednostki eskortowe w historii Royal Navy. Okręty o wyporności standardowej 7350 t i długości 152 m, których podstawowym uzbrojeniem będzie 48 pocisków Aster 15 i 30, mają zapewnić ochronę dwóm, budowanym brytyjskim lotniskowcom. Według producenta, niszczyciele będą w stanie zniszczyć większość znanych obecnie samolotów i

pocisków, w tym samosterujących i wykonanych w technologii stealth.



HMS Daring, po uroczystości przekazania jednostki na własność ministerstwa obrony. Gotowość operacyjną uzyska latem 2009. W kolejnym roku jego śladami pójdą Dauntless i - prawdopodobnie - Diamond. Pozostałe trzy jednostki wejdą do służby w latach 2011-2012, a więc 4-5 lat przed pierwszym z lotniskowców / Zdjęcie: MO Wielkiej Brytanii

Uroczystość odbyła się wczoraj, w stoczni Scotstoun, w Clyde. Zakończyła okres zdawczo-odbiorczych testów morskich (zobacz: [2. etap prób HMS Daring](#)). Niszczyciel trafi w styczniu do macierzystej bazy morskiej w Portsmouth. Tam rozpocznie się zgrywanie załogi i ostatnie testy systemów jednostki, w tym uzbrojenia.

Wstępna gotowość bojowa zostanie osiągnięta latem przyszłego roku. To 2 lata później, niż planowano w czasie podpisywania umowy z producentem, konsorcjum BVT Surface Fleet, złożonym z BAE Systems i VT Group. Wyższe są również koszty programu. Zamiast spodziewanych 5,47 mld, 6 niszczycieli będzie kosztować 6,46 mld GBP.

Władze w Londynie są jednak gotowe ponieść takie koszty. To największe jednostki eskortowe w historii Royal Navy. Okręty o wyporności standardowej 7350 t i długości 152 m, których podstawowym uzbrojeniem będzie 48 pocisków Aster 15 i 30, mają zapewnić ochronę dwóm, budowanym brytyjskim lotniskowcom. Według producenta, niszczyciele będą w stanie zniszczyć większość znanych obecnie samolotów i pocisków, w tym samosterujących i wykonanych w technologii stealth.

Powiązane wiadomości

[Daring w służbie \(2008-12-11\)](#)

